

MISYJNY DZIEŃ DZIECI MSZA ŚWIĘTA

~ 6 stycznia 2018 ~



Komentarz na wejście

Wędrujemy dzisiaj z Trzema Królami. W naszej chrześcijańskiej tradycji symbolizują oni ludzi niewierzących, którzy pragną poznać i pokłonić się Panu Jezusowi, Królowi Wszechświata. My również przychodzimy dziś do Dzieciątka, aby spotkać się z Nim w Eucharystii i podobnie jak Trzej Mędrcy nie przychodzimy z pustymi rękami. A świętując Misyjny Dzień Dzieci, chcemy Panu Bogu złożyć w darze modlitwy w intencji naszych rówieśników w krajach misyjnych, prosząc szczególnie za dzieci w Syrii i w Libanie.

Myśli do homilii

Do przygotowania:

Trzy szkatułki z rysunkami i napisami wewnątrz:

1. Rysunek złożonych rąk z napisem „Modlitwa” oraz rysunek serca z napisem „Kochające serce”;
2. Rysunek rąk podających sobie kawałek chleba z napisem „Dzielę się”;
3. Rysunek lub zdjęcie misjonarza z napisem „Misjonarz” i tegoroczna pamiątka kolędowania misyjnego

1. Obchodzimy dziś uroczystość Trzech Króli. Przypomina nam ona wydarzenie sprzed dwóch tysięcy lat, gdy do narodzonego Jezusa przybyli niezwykle ważni goście. Byli to królowie-mędrcy z odległych krajów. W tamtych czasach, żeby pokonać odległość np. 1000 km, trzeba było poświęcić całe miesiące, najpierw na przygotowania, a potem na wędrówkę. Nie było wówczas samochodów ani samolotów, a jedynie konie i wielbłądy. Pan Jezus musiał być dla nich bardzo ważny, skoro poświęcili aż tyle czasu i środków,

żeby Go zobaczyć. A my? Czy my również potrafimy poświęcić swój czas i włożyć odrobinę wysiłku i trudu, żeby przyjść i powitać Jezusa?

2. Trzej Mędrcy nie przyszedli do Nowonarodzonego Króla z pustymi rękami, przynieśli Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. To były wspaniałe prezenty, choć nie każdy rozumiał ich wagę i znaczenie. Prawdziwym darem jest to, co nas najbardziej kosztuje i co ofiarowane jest ze szczerego serca. Wymaga to od nas jakiegoś wyrzeczenia, a jednocześnie bardzo nas cieszy. Czy czuliśmy już kiedyś taką radość? Czy umiemy obdarowywać, czy tylko czekamy, by ktoś nam coś ofiarował?

3. Dziś obchodzimy ważny dzień dla Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. Hasłem tego Dzieła są słowa „Dzieci pomagają dzieciom”, a należą do niego dzieci, które bardzo kochają Pana Jezusa i chcą do Niego przyprować wszystkich swoich rówieśników, którzy są smutni, chorzy, głodni, uwięzieni, zranieni i wystraszeni. Jego znakiem rozpoznawczym jest Ziemia, którą opasują trzymające się za ręce dzieci w pięciu kolorach. To kolory pięciu kontynentów na znak, że do Dzieła należą dzieci z każdej części świata.

4. Misyjny Dzień Dzieci to ich święto. Dzieci obdarowują się wtedy prezentami. Nie są to klocki lego ani inne drogie zabawki. Te prezenty są znacznie cenniejsze, choć nie wszyscy rozumieją ich znaczenie (*pokazujemy szkatułki i prosimy wybrane dzieci, aby je kolejno otwierały i odczytywały ich zawartość*). Pierwszy dar to modlitwa płynąca ze szczerego, kochającego serca. Drugi to solidarne dzielenie się z innymi. A trzeci to bycie misjonarzem, czyli staranie się, żeby Pana Jezusa poznały dzieci na misjach. Tak uczynili kolędnicy misyjni, którzy w tym roku modlili się i podjęli trud kolędowania, zbierając fundusze dla swoich rówieśników w Libanie i w Syrii.

5. Takie dary bardzo cieszą Jezusa. I Wy również możecie Mu sprawić wielką radość i dać Mu prezent ze swojego czasu i trudu, żeby do Niego przyjść. Możecie też dodać jeszcze trochę wysiłku (modlitwę i wyrzeczenie), żeby przyprowadzić do Niego kogoś, kto jeszcze Go nie poznał albo Mu się zagubił... Wtedy sprawicie Panu Jezusowi jeszcze większą radość. Modlitwa,

gdy płynie ze szczerego, kochającego serca i jeszcze jest poparta wyrzeczeniem, ma wielką moc.

6. Oto przykład. Kiedy papież Franciszek odwiedził Filipiny, spotkał się tam również z dziećmi. Dwoje z nich – dziewczynka i chłopiec – podeszło do papieża i opowiedziało mu o swoich przeżyciach, gdy byli dziećmi ulicy. W bardzo wczesnym dzieciństwie sprzedano je i zostali niewolnikami i żebrakami na ulicy. Aż któregoś dnia z tej trudnej sytuacji uratował je misjonarz. I za to podziękowały papieżowi i misjonarzom, także tym małym, którzy nie wyjeżdżają, ale troszczą się całym sercem o swoich dalekich rówieśników, modląc się za nich.

Modlitwa wiernych

Maleńki Jezu, prosimy Cię, otaczaj swoim błogosławieństwem Kościół święty na całej Ziemi, niech trwa w jedności i pokoju. *Ciebie prosimy...*

Maleńki Jezu, Trzej Królowie ofiarowując Ci kadzidło, podkreślili Twoją kapłańską godność, wspieraj swoimi łaskami wszystkich kapłanów, szczególnie tych pracujących na misjach. *Ciebie prosimy...*

Maleńki Jezu, jesteś źródłem pokoju i miłości, prosimy Cię, miej w swej opiece mieszkańców krajów zagrożonych konfliktami zbrojnymi. *Ciebie prosimy...*

Maleńki Jezu, błogosław wszystkim dzieciom świata, które dziś obchodzą Misyjny Dzień Dzieci, niech każdego dnia doświadczają miłości i poczucia bezpieczeństwa. *Ciebie prosimy...*

Maleńki Jezu, prosimy Cię za zmarłych, szczególnie naszych bliskich i naszych rówieśników z innych krajów, przyjmij ich do swojego domu w królestwie niebieskim. *Ciebie prosimy...*

Maleńki Jezu, prosimy Cię za nas tutaj obecnych, dodawaj nam siłę do bycia Twoimi świadkami w naszych środowiskach. *Ciebie prosimy...*

Procesja z darami

Do ołtarza zbliżają się nasi przedstawiciele, którzy niosą chleb i wino. Dary te za chwilę staną się Ciałem i Krwią Pana Jezusa, który Ojcu ofiaro-

wuje siebie za wszystkich ludzi na całej Ziemi. Zanoszą również do ołtarza ofiary zebrane przez kolędników misyjnych na projekty Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci dla dzieci w Syrii i w Libanie, a także ofiary z osobistych wyrzeczeń na fundusz solidarnościowy PDMD dla dzieci w krajach misyjnych.

Martyna Zielińska, Radomsko, archidiecezja częstochowska

